

ReTo, Panta Rhei

Pantha Rhei, kra goni krę
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew
Pantha Rhei, jutro jest dziś
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy
Pantha Rhei, kra goni krę
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew
Pantha Rhei, jutro jest dziś
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy

Bałem się kurwa każdego dnia, czarna trumna na jej dnie ja
Wkurwiony gówniarz, na łbie czapka, dres T-Shirt żadna polówka
Dzis na strzał, wtedy styl kozak, szelest słyszy cała szkoła
Ja chowałem pod nim swoje żale, chociaż udawałem, że to jest ozdoba
Ławka, park browar, impreza gotowa
Najebani to do domu, to chyba nie było do nas
Dzień za dniem, spontan, szary beton tuli do snu
W jednym domu brakowało hajsu, w drugim uczuć, w trzecim ziom płacze po ojcu
My chcieliśmy tylko być sobą i żeby rodzice zostali ze sobą
I żeby dziewczyna miała gdzieś tych obok, chcieliśmy móc poczuć się raz wyjątkowo
Trudna młodzież, głupie gnoje, hash wymieszany z alkoholem
Chciałem być jak ci, których się boję, co dwa dni maszynką golę głowę

Pantha Rhei, kra goni krę
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew
Pantha Rhei, jutro jest dziś
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy
Pantha Rhei, kra goni krę
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew
Pantha Rhei, jutro jest dziś
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy

Strach ma wielkie oczy, ale mały kutas
Chce byś zbłądził jebany Judasz
Gdzie podążasz i czego szukasz, może ognia, a może jedynie szluga
Coś mnie ciągnie w dół, jakby amplituda
Muszę sparzyć się, chcę odczuwać
Kapie z twarzy krew, ale to nie moja
Brodę mam wysoko, nie straszny mi suwak
Chcieliby bym był tym najgorszym, od każdego teraz jestem dużo większy
Zarobiłem od skurwysyna forsy i nigdy nie czułem się żebym był przez to lepszy
Co ty chuju jesteś taki radosny?
Ktoś zapyta gdy będziesz uśmiechnięty
W tym kraju masz płakać i wycić, że masz dosyć, a nie się uśmiechać i pokazywać zęby
Nikom w tym życiu nie wierzyłem jak ojcu, a ojciec okłamał mnie, bo kurwa kłamią wszyscy
To kłamstwo najbardziej mnie połamało w środku i dzięki ci tato, dzięki tobie jestem silny
By zatrzymać mnie musisz zabić
Złap za duży karabin
I ładuj go ładuj, lecz póki nie zwolnię nie masz szans by mnie trafić

Pantha Rhei, kra goni krę
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew
Pantha Rhei, jutro jest dziś
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy